

Gdynia, 6 lipca 2019r.

dr hab. Jacek Potulski

Katedra

Prawa Karnego Materialnego i Kryminologii

Wydział Prawa i Administracji

Uniwersytet Gdański

Recenzja

rozprawy doktorskiej Pana magistra Arkadiusza Tomczyka pt. „**Kwalifikowany typ rozboju, aspekty prawnokarne, kryminologiczne i kryminalistyczne**” napisanej pod kierunkiem Pana dr. hab. Wojciecha Cieślaka prof. UWM na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie.

I. WYBÓR TEMATU ROZPRAWY.

Wybór problemu badawczego, jak i sposób jego ujęcia w tytule rozprawy zasługuje na aprobatę – doktorant opisał jeden typ czynu zabronionego w sposób kompleksowy – właściwy dla monografii – z perspektywy materialnoprawnej, kryminologicznej i kryminalistycznej. Jest to perspektywa właściwa – autor szczegółowo omawia jedno zagadnienie, odnosząc się nie tylko do „czystej” regulacji prawnej ale przede wszystkim do aspektu praktycznego. Zasadne oczywiście jest omówienie przede wszystkim problematyki materialnoprawnej. Dopiero jednak późniejsze rozważania kryminologiczne i kryminalistyczne oddają w pełni obraz przestępstwa. We wstępie Autor podaje, że wg Niego konieczne było przeprowadzenie omawianej analizy ze względu na brak stosownej aktualnej kompleksowej monografii na przedmiotowy temat. Rzeczywiście – można przychylić się do takiego stanowiska z taką jednak uwagą że przedmiotowa rozprawa o ile jest kompleksową analizą z perspektywy karnoprawnej, o tyle z perspektywy kryminalistycznej i kryminologicznej dotyczy ona tylko badań aktowych z wybranego Sądu Okręgowego w Olsztynie.

II. ZAKRES ROZPRAWY I PROBLEM BADAWCZY.

Doktorant wskazał na hipotezę badawczą, którą jest stwierdzenie, że **art. 280 § 2 k.k. zbyt szeroko ujmuje znamiona kwalifikujące (skrajnie od siebie różne), a samo jego literalne brzmienie, powoduje duże trudności interpretacyjne.** Jak widać jest to hipoteza wyłącznie prawnokarna, która pomija szereg rozważań kryminologicznych i kryminalistycznych. Szczęśliwie doktorant wskazał na inne hipotezy badawcze, które miały charakter poboczny ale w treści pracy uzupełniały ją.

Autor poświęcił istotną część swojej dysertacji problematyce kryminologicznej i kryminalistycznej. Zakres tych badań jest istotną wartością pracy, pomimo, że co do zasady jeśli chodzi o badania aktowe zamyka się w ramach województwa warmińsko-mazurskiego.

Stosownie do problemów materialnoprawnych Doktorant opierał się na badaniu podstawowym – analizie przepisów prawnych, poglądów doktryny i orzecznictwa. Dobór metod badawczych uznać należy za prawidłowy, gdyż w efekcie pozwolił na osiągnięcie wytyczonych przez Autora celów pracy. Z perspektywy analizy przepisów oraz skonstruowanych norm to właśnie te metody badawcze wydają się najszluszniejsze i najbardziej skuteczne.

Jeśli chodzi o rozważania kryminologiczne i kryminalistyczne Autor przeprowadził badania aktowe ze 125 spraw karnych co stanowiło 100% dostępnych w okresie od lutego do sierpnia akt prawomocnie zakończonych postępowań prowadzonych z czynu z art. 280 § 2 k.k. w latach 2006-2016 w ramach Sądu Okręgowego w Olsztynie. Zawężenie czasowe było oczywiście konieczne – dzięki niemu badania są aktualne a przyjęta próba daje podstawy do rozważań ogólnych. Ponadto Autor korzystał z danych statystycznych KWP w Olsztynie. Pozwoliło to na prowadzenie ważnych rozważań praktycznych dotyczących pór roku, godzin i dni tygodni, w których miało dochodzić do omawianego przestępstwa.

III. UKŁAD ROZPRAWY.

Układ pracy jest czytelny, jasny. Poszczególne rozważania wynikają z siebie i wzajemnie nawiązują albo też po prostu logika pracy je narzucała. Oczywiście jest poświęcenie się najpierw rozważaniom materialnoprawnym a następnie kryminologicznym i kryminalistycznym. Rozpoczęcie od rozważań ogólnych i historycznych jest również naturalne

i mieści się w standardzie rozważań w dysertacjach doktorskich (niepotrzebne było prowadzenie rozważań historycznych we Wnioskach końcowych pracy).

Generalnie stwierdzić należy, że zachowano właściwe proporcje między poszczególnymi rozdziałami, przy uwzględnieniu rangi i znaczenia omawianej problematyki w kontekście płaszczyzn rozważań naukowych. Wydaje się jednak, że niektóre rozważania o charakterze ogólnym (np. te dotyczące pojęcia czynu czy kary kryminalnej) nie wydają się być potrzebne i wymykają się poza główny nurt rozważań.

IV. OMÓWIENIE ROZPRAWY.

Recenzowana rozprawa liczy 230 stron, przy czym na 209 stronach zawarte są rozważania merytoryczne. Pozostała część to bibliografia, spis aktów prawnych, wykorzystanych stron internetowych, spis tabel, sygnatury badań aktowych oraz wzór formularza ankiety badawczej. Praca nie jest więc szczególnie obszerna, aczkolwiek nie można czynić z tego zarzutu, gdyż rozważania w niej zawarte są kompletne a praca Doktoranta wiązała się również z dogłębnymi badaniami aktowymi. W pracy wykorzystano 159 publikacji, 12 aktów prawnych oraz 63 judykaty – obliczenia te mogą być obarczone błędem, ponieważ wskazane pozycje nie były, nie wiedzieć czemu, ponumerowane.

Analizując przytoczoną literaturę i orzecznictwo szczególnie należy zwrócić uwagę tezę autora wyrażoną we wstępie pracy jakoby główną inspiracją Autora do napisania pracy był brak kompletnej monografii zajmującej się wskazanym tematem. Rzeczywiście – co do zasady należy podzielić wskazany pogląd, jednakże warto wskazać, iż w rozprawie pominięto m.in. glosę K. Siwka (Przeгляд Sądowy nr 11-12/2018) oraz glosę M. Budyn (Orzecznictwo Sądów Polskich nr 11/2001) gdzie odniesiono się do ważnych zagadnień dotyczących właśnie „niebezpiecznego przedmiotu”. Trudno jednak nazwać wspomniane opracowania kompleksowymi.

Całość rozważań, poprzedzona wstępem zawarta została w pięciu rozdziałach. Treść rozprawy odpowiada przyjętemu tytułowi oraz tytułom rozdziałów. Opracowanie zawiera istotne wnioski końcowe, także w treści poszczególnych rozważań możliwe do zaobserwowania główne konkluzje rozważań autora. Co ciekawe „Wniosków końcowych” nie umiejscowiono w spisie treści.

We Wstępie recenzowanej pracy opisano hipotezę badawczą, kierunki rozważań, wskazano co jest szczególnie ważne dla Doktoranta – ogólnie mówiąc jest to czytelne i jasne i znajduje później odzwierciedlenie w treści pracy. I o ile stwierdzenie o zbyt szerokim ujmowaniu znamion kwalifikujących jako podstawowej hipotezy badawczej „broni się” w treści pracy i skutkuje ciekawymi postulatami *de lege ferenda* o tyle ciężko jest znaleźć uzasadnienie dla założenia, że „niski wymiar kary, na którą są skazywani sprawcy rozboju wywołuje proporcjonalnie niską skuteczność prewencji indywidualnej”. Oczywiście tutaj polemicznie należy stwierdzić, że kara za przestępstwo przeciwko mieniu zaczynająca się od 3 lat pozbawienia wolności nie może być uznana za niską. Ale jest to tylko pewna ocena – trudna jednak do weryfikacji.

W Rozdziale 1. rozprawy doktorskiej Autor przedstawia ogólną charakterystykę przestępstwa rozboju w jego typie kwalifikowanym. Początek pracy w sposób niezwykle ciekawy opisuje rodzaje rozbojów, sam rozwój pojęcia rozboju, wskazuje na okoliczności, które zbliżają kradzież do rozboju a nim nie są. W rozdziale tym dokonano też wystarczającej analizy historycznej zmian w dynamice przestępczości ze szczególnym uwzględnieniem województwa warmińsko-mazurskiego. Sam rys historyczny co do zasady konieczny w tego typu opracowaniach ma charakter sprawozdawczy. Podkreślić należy, że jest on relatywnie obszerny – Autor w sposób ciekawy opisuje ewolucję pojęcia rozboju i pokazuje, że zmiany w tym zakresie radykalne nie są. Nie da się ukryć, że akurat rozbój znany jest od początków człowieczeństwa a metodologia działań sprawców niezbyt się różni na przestrzeni wieków.

Z perspektywy karnoprawnej najważniejsze są rozdziały 2. i 3 (rozdział 4. traktuje o karze za rozbój).

Rozdział 2 odnosi się wprost już na wstępie do istoty przestępstwa rozboju. Co do zasady Autor trafnie określa znamiona typu czynu zabronionego, skazuje, jakie konkretnie postacie kradzieży mogą być również realizowane poprzez rozbój. Prawdłowo również Autor odnosi się do dorobku nauki prawa cywilnego jednocześnie konfrontując ją z treścią regulacji karnoprawnych. W tym miejscu jako wysoce polemiczne należy uznać tezy Autora, jakoby niemożliwa była kradzież prądu poprzez rozbój. Można sobie przecież wyobrazić, że ktoś stosuje przemoc wobec osoby aby doprowadzić do kradzieży prądu. Temat ten powinien być szerzej rozwinięty w recenzowanym opracowaniu.

Oczywiste, ale jednocześnie konieczne do zaakcentowania są uwagi Autora dotyczące pojęć „gwałt” i „przemoc”. Pojęcie przemocy zostało szczegółowo opisane w sposób

niebudzący zastrzeżeń – Autor ciekawie odnosi się do pojęcia siły fizycznej oraz kontrowersji doktrynalnych dotyczących znamienia przemocy i groźby jej użycia. Słusznie również podnosi się, że w praktyce stosowania nie powinny te pojęcia budzić większych wątpliwości i powinny zostać w sposób precyzyjny uregulowane.

W części Rozdziału 2. odnoszącej się do podmiotu i strony podmiotowej nieco uproszczeniem jest stwierdzenie że „strona podmiotowa” to „forma winy”. Autor prawidłowo jednak opisuje podmiotowe aspekty odpowiedzialności za rozbój, aczkolwiek lakoniczne uwagi odnośnie umyślności (s. 62) winny chyba zostać pogłębione.

Podążając dalej – jako niepotrzebne, ze względu na treść dysertacji, należy uznać uwagi dotyczące koncepcji czynu. Są one prawidłowe jako takie, ale nie przekładają się w żaden sposób na wyrażony we wstępie cel rozważań Autora. Prawidłowe są uwagi dotyczące wielości czynów zabronionych a szczególnie ważne dla praktyki wymiaru sprawiedliwości – odnośnie zasad wyłączania wielości ocen. Podkreślić też trzeba ważne, prawidłowe i porządkujące uwagi dotyczące relacji przestępstw rozbójniczych pomiędzy sobą. Prawidłowe aczkolwiek niezaskakujące są uwagi dotyczące form stadialnych i postaci zjawiskowych.

Rozdział 3. – „Znamiona kwalifikujące” jest ciekawy, merytorycznie bardzo poprawny i momentami (broń laserowa) nowatorski. Dla niego samego warto rozważyć publikację całości lub fragmentów recenzowanej dysertacji. Prawidłowe są uwagi Autora odnoszące się do kwestii ustawy o broni i amunicji, w tym do problematyki broni gazowej. Szczególnie podkreślić należy problemy definicyjne broni palnej, w tym postulowaną „kryminalistyczną” definicję broni palnej (s. 86). Warto podkreślić postulat Autora aby zdefiniować kodeksowe (KK) pojęcie broni poprzez dodanie § 25 do art. 115. Co ważne Autor przedstawił w tym zakresie swój logiczny i uzasadniony postulat *de lege ferenda*. Ciekawe i ważne są również uwagi dotyczące noża – w szczególności dotyczące cech tegoż narzędzia (s. 91). Przejściem na rozważania kryminalistyczne jest treść punktu 3.2. – punkt ten stanowi podsumowanie rozważań doktryny dotyczących niebezpieczeństwa przedmiotu. Co ważne przedstawiono tam szereg przykładów z orzecznictwa – w szczególności dotyczących pałek, żelazka, kijów, butelek, kastetów, tasaków, butów itp. Rozwinięto też uwagi dotyczące środków obezwładniających – Autor przedstawił ich bardzo szerokie spektrum posługując się aktualnym orzecznictwem. Warto też podkreślić zauważenie problemu dalekosiężnych urządzeń dźwiękowych – i zupełnie trafne podkreślenie wątpliwego sensu ich zakupu przez Policję. Trochę rażą rozważania dotyczące spójników „lub” i „albo” (s. 108), które odstają od ustalonych metod wykładni tekstu prawnego

(gdzie *de facto* są one uznawane za synonimy). Ciekawym i wartościowym podsumowaniem rozważań są analizy statystyczne.

W Rozdziale 4. przeanalizowano sądowy wymiar kary za rozbój. Wydaje się, że Autor wyszedł tutaj poza główny temat dysertacji. Szczególnie nadmierne są uwagi dotyczące celów kary, jej istoty a także oznaczoności kar. Również poza głównym tematem pracy są rozważania (*notabene* poprawne) dotyczące dyrektyw wymiaru kary. Te uwagi można jednak uznać za dobry wstęp do analiz statystycznych – wartościowe i pracowite są opracowania tabelaryczne dotyczące okoliczności obostrzających wymiar kary (s. 137), okoliczności łagodzących (s. 138). Podkreślić trzeba że dane statystyczne zostały nie tylko przedstawione ale i omówione również w kontekście publikacji doktryny i orzecznictwa. Warto też wskazać na tabele statystyczne dotyczące wysokości kar wymierzanych za czyn z art. 280 § 2 k.k. (s. 141-142) w aktach badanych spraw wg właściwości SO w Olsztynie i porównanie ich z danymi ogólnopolskimi (s. 143-144) oraz czterech innych apelacji (s. 146).

Bardzo wartościowe są rozważania Autora zawarte w Rozdziale 5. dysertacji pt. „Kryminologiczne aspekty przestępstwa rozboju w typie kwalifikowanym”. Po pierwsze Autor odniósł się w nich miejsca popełnienia czynu zabronionego: miasto/wieś – (s. 148), poszczególne powiaty (s. 150), element infrastruktury (np. sklep, dom, ulica – s. 152). Autor wyciągał logiczne wnioski z przedstawionych danych statystycznych aczkolwiek uwagi dotyczące sprawców powiatu szczycieńskiego w kontekście usadowienia tam Wyższej Szkoły Policji są chyba trochę pochopne (s. 151). Dalej Autor odniósł się do czasu popełnienia przestępstwa – po pierwsze w ujęciu miesięcznym (s. 155), po drugie – dni tygodnia (s. 157) i wreszcie – pora dnia (s. 158). Dane statystyczne są *prima facie* w niektórych aspektach zaskakujące i jako takie zostały bardzo sensownie i zrozumiale przeanalizowane przez Autora. Zaskakuje (także Autora) zwłaszcza fakt, że najmniej robojów działo się w okresie wzmożonego ruchu turystycznego tj. wiosną i latem. Opracowanie jest więc doskonałym przykładem na niespójności pomiędzy społecznym wyobrażeniem o przestępczości a jej obrazem statystycznym.

Również cenne są rozważania co do sprawcy rozboju – podział został dokonany wg płci (s. 161), wieku (s. 163) – tutaj ustalenia są jednak zgodne z pewną intuicją – najczęściej sprawcami robojów są młodzi mężczyźni. Dane te Autor również analizuje w sposób prawidłowy, wyciąga logiczne aczkolwiek tutaj – niezaskakujące wnioski. Dalsze podziały dotyczyły miejsca zamieszkania (s. 165), wykształcenia (166), źródła utrzymania (s. 168), stanu cywilnego (s. 170), dzietności (s. 171), karalności (s. 172), chorób i uzależnień (s. 174). Są to

ciekawe dane statystyczne, których zebranie wymagało wiele pracy. Zostały one czytelnie zaprezentowane i prawidłowo przeanalizowane. Podsumowaniem rozważań jest tutaj punkt dotyczący *modus operandi* sprawcy rozboju kwalifikowanego. Bardzo ciekawe są dane i ich analiza dotyczące motywacji sprawcy (s. 183). W odniesieniu do pokrzywdzonego wskazano na podział wg płci (s. 186), gdzie doszło do zrównania ofiar, wieku (s. 188), zatrudnienia (s. 189).

We Wnioskach końcowych Doktorant podsumował swoje dotychczasowe rozważania, aczkolwiek zawarł w nich również szereg informacji, które za takowe nie mogą być uznane. Wydaje się, że uwagi dotyczące pojęcia „rozbój” jak i aspektów historycznych winne zostać zawarte na wyłącznie początku pracy a nie we wnioskach końcowych. Są to *notabene* rozważania ciekawe i wartościowe. Dalej już Autor podsumowuje swoje rozważania rekapitulując swoje wcześniejsze rozważania, może nieco trywializując niektóre pojęcia jak te, o „niezbyt rezolutnych podmiotach przestępstwa” – s. 197.

Jako bardzo wartościowe należy uznać wyrażone na s. 207 postulaty *de lege ferenda* proponujące nową treść znamion rozboju kwalifikowanego oraz definicję „kryminalistyczną” broni palnej. O ile autor recenzji nie podziela potrzeby zaostżenia represji karnej o tyle sama nowa konstrukcja znamion, co prawda kazuistyczna, spełnia wymagania określoności, realizuje postulaty wyrażone w dysertacji i co najmniej warta jest dyskusji jeśli nie wprowadzenia do KK. Podobnie – proponowana definicja broni palnej chyba lepiej uwzględnia potrzeby praktyki, zwłaszcza z uwagi na fakt, że ustawa z dnia 21 maja 1999 r. o broni i amunicji, do której dotychczas odwołuje się praktyka wykładni prawa karnego, co do zasady nie ma charakteru karnego ale bardziej administracyjny. Postulaty ustawowe zostały przez Autora przekonywująco omówione i rzeczywiście mogą prowadzić do „uporządkowania dyskursu naukowego”.

V. WNIOSKI KOŃCOWE.

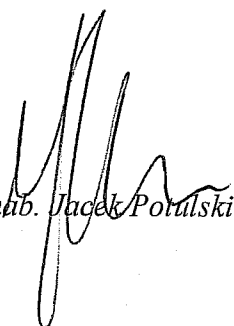
Z pełnym przekonaniem można przyjąć, iż **recenzowana rozprawa Pana magistra Arkadiusza Tomczyka odpowiada wymogom stawianym pracom doktorskim.**

Zgłoszone uwagi i zastrzeżenia nie zmieniają ogólnej, bardzo pozytywnej oceny pracy. Jest to opracowanie przede wszystkim **bardzo ciekawe i wciągające** – nie jest to częsta cecha opracowań naukowych. Nie budzi również wątpliwości, że praca jest poprawna merytorycznie,

przedstawiające prawidłowo przeanalizowany problem kwalifikowanej postaci rozboju. Autor swobodnie posługuje się niezbędnymi dla potrzeb analizy naukowej aktami prawnymi, ujawnia ich znajomość i czyni to poprawnym językiem prawniczym, aczkolwiek zdarzają się pewne kolokwializmy. Co ważne Doktorant przedstawia własne refleksje naukowe, w tym bardzo trafne (poza kwestią zaostrzania kar) postulatory *de lege ferenda*. Wykazuje się tym samym umiejętnością prowadzenia dyskursu naukowego, analizy literatury i orzecznictwa oraz umiejętnością myślenia kreatywnego, nieco wbrew ustalonej praktyce – co oczywiście należy uznać jako wartość a nie zarzut.

Zauważyć i docenić trzeba fakt, że rozprawa oparta została na badaniach aktowych, które z uwagi na mnogość refleksji statystycznych musiały być drobiazgowo i czasochłonne. Podkreślić to trzeba, bo w praktyce analizy naukowej bywa, że przygotowanie jednej czy dwóch (a w tej pracy było ich kilkanaście) tabel statystycznych zajmuje więcej pracy, niż napisanie szeregu stron opracowania dogmatycznego.

Konkludując wskazuję, że Pan mgr Arkadiusz Tomczyk przedstawił samodzielną rozprawę doktorską, która stanowi oryginalne rozwiązanie problemu naukowego z zakresu prawa karnego. Pokazuje przy tym stosowną wiedzę Doktoranta w tym obszarze oraz kompetencje naukowe. Mając na uwadze powyższe **uważam, że rozprawa doktorska odpowiada warunkom określonym w art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki** (tekst jednolity Dz. U. z 2017 r., poz. 1789 ze zm.) i uzasadnia dopuszczenie Doktoranta – Arkadiusza Tomczyka do dalszego postępowania w przewodzie doktorskim. Co więcej, przynajmniej we wskazanej wyżej części, opracowanie winno doczekać się publikacji – warto je przedstawić szerszemu gronu odbiorców.



dr hab. Jacek Potulski